

# OD WYDAWNICTWA.

Z powodu strejku zecerów we wszystkich drukarniach krakowskich, dzisiejszy numer „Nowości Illustrowanych“, tak samo jak poprzednie, wyszedł w zmniejszonej znacznie objętości, skutkiem czego nie mógł pomieścić artykułów i wszystkich aktualności, za co przepraszamy naszych Czytelników. Aby ubytek ten wynagrodzić, po ukończeniu strejku powiększymy znacznie objętość numerów.

W dzisiejszym numerze „Nowości Illustrowanych“ na str. 12 zamieszczamy oczekiwaną z takim zainteresowaniem

## Wielką Szaradę konkursową

za rozwiązanie której przeznaczamy kilkadziesiąt cennych nagród, z których ważniejsze widzimy na zamieszczonej poniżej ilustracji.



### Epokowa chwila.

(Do ilustracji tytułowej).

Dzień 28 stycznia pozostanie na długo pamiętnym w dziejach galicyjskiej autonomii. Udało się doprowadzić do porozumienia w sprawie reformy wyborczej, która przez długie czasy była kością niezgody pomiędzy obydwoma narodowościami, kraj zamieszkującymi.

Po usunięciu ostatnich przeszkód, o godzinie czwartej po południu, zebrała się wspólna konferencja prezydentów klubów polskich i ruskich, przybył na nią także namiestnik, marszałek i metropolita Szeptycki, dzięki któremu porozumienie doszło do skutku. Nastroj był bardzo poważny.

Po przemowach dra Głabińskiego i Kosta Lewickiego w sprawie przyszłych okręgów wyborczych z ludnością mieszaną, czem zająć się ma subkomitet geometryczny, przystąpiono do podpisania protokołów, stwierdzających porozumienie w sprawie reformy wyborczej między Polakami i Rusinami.

Ekscelencja Abrahamowicz wystosował gorący apel, żądając od reprezentanta klubu ukraińskiego, aby złożył deklarację, iż Rusini, jeśli dalszy rozwój narodowościowy będzie nakazywał stawianie dalszych żądań, przeprowadzać je będą tylko na drodze legalnej.

Dr. Lewicki odpowiedział, poczem przystąpiono do podpisywania protokołów ze wszystkich dotychczasowych konferencji wspólnych i z ostatniego

posiedzenia, stwierdzając zupełną zgodność zapatrywań co do wszystkich punktów ugody.

Gdy protokół wszyscy podpisali, zabrał głos metropolita Szeptycki, wyrażając radość z doprowadzenia pomyślnie do skutku wielkiego dzieła. Jest ono szczęśliwym prognostykiem na przyszłość co do pokojowego współdziałania obu narodów we wszystkich sprawach, dotyczących całego kraju.

W tym samym duchu przemawiał marszałek Gołuchowski i namiestnik Korytowski, dziękując wszystkim obecnym za udział w pracach koło wielkopomnego dzieła.

Nasza tytułowa ilustracja przedstawia epokowy moment podpisania przedwstępnych punktów ugody.